

Katharina F i e t z e, *Im Gefolge Dianas. Frauen und höfische Jagd im Mittelalter (1200-1500)*, seria Beihefte zum Archiv für Kulturgeschichte, Heft 59, hrsg. Helmut Neuhaus. Böhlau Verlag, Köln–Weimar 2005, ss. 176, il. 16 cz.-b., il. 14 kolor. ISBN 3-412-13204-7.

Seria *Beihefte zum Archiv für Kulturgeschichte* wydawnictwa Böhlau od dziesięcioleci dostarcza interesujących publikacji. Każdy nowy „zeszyt” stanowi monografię wybranego zagadnienia lub też interdyscyplinarne studium, przeznaczone zarówno dla bardziej, jak i mniej wymagającego czytelnika. W bogatym dorobku wydawnictwa w serii tej znalazły się prace z historii, literatury, nauk społecznych i sztuki.

Praca Kathariny Fietze jest habilitacją Autorki, powstała na Wydziale Nauk o Sporcie (Sportwissenschaft) Uniwersytetu w Hamburgu. Podjęty w niej został interesujący temat kobiet jako uczestniczek średniowiecznych łowów. Obszarem zainteresowań K. Fietze jest tu „kultura poruszania się, mobilność kobiet” podczas polowań. Autorka podjęła problem wyznaczenia granic kobiecej aktywności przez zaakcentowanie ruchowej swobody dam. Wykazała, jak pozycja uczestniczek życia dworskiego zależała od obowiązujących zasad społeczno-obyczajowych, które określały także formę ich uczestnictwa w łowach, rozumianych jako sport i rozrywka. Analizuje te problemy z perspektywy historyka sportu, jak i historyka obyczajowości, nie jest bowiem historykiem sztuki. Ramy czasowe, w których przedstawia temat, to okres zamknięty podanymi w tytule datami 1200-1500. Na wybranym, świadomie ograniczonym materiale ikonograficznym, głównie z zakresu malarstwa miniaturowego, prezentuje sceny polowań, ilustrujące ruchową aktywność kobiet.

Drugim źródłem wykorzystanym w pracy są wybrane teksty, w których została poruszona tematyka udziału kobiet w średniowiecznych łowach.

Książka ma klarowną kompozycję. Składa się z jedenastu rozdziałów. Sześć pierwszych, będących właściwym tekstem, kończy się ujętym w punkty podsumowaniem. Rozdział siódmy stanowi syntezę całej książki. Kolejne to wykaz skrótów, bibliografia, wykaz ilustracji oraz indeks.

We wprowadzeniu (s. 1-23) przedstawiony jest cel pracy habilitacyjnej. Jest nim wykazanie uczestnictwa kobiet w polowaniu w dwóch jego aspektach: jako znaku przynależności stanowej i jako wymiaru sportowego łowów. Autorka stawia pytania, czym było polowanie dla ludzi średniowiecza, jaką rolę odgrywały w nim kobiety oraz jaką formę przyjmowała ich aktywność fizyczna. Ponadto dokonuje krótkiej prezentacji źródeł, będących przedmiotem późniejszych analiz i wybranej literatury na temat ówczesnych łowów. Dla swojej argumentacji wykorzystuje ikonografię polowań, głównie zaczerpniętą z XIV-wiecznych manuskryptów *Queen Mary's Psalter* (Londyn, British Library, Royal ms 2B. VII, 1300 r.) i *Taymouth Hours* (Londyn, British Library, ms Yates Thompson B) 1325-1340, *Manesee-Liederhandschrift* (Heidelberg, Universitätsbibliothek, cod. pal. germ. 848) 1310-1330. Uwzględnia także stello *Hilton of Cadboll* (Nordostscotland, Museum of Scotland, Edinburgh) z 800 r. oraz fresk z Palazzo Publico w Sienie, dwie tapiserie i wybrane miniatury

z *Godzinek księcia de Berry*, także z *Godzinek Bony Sforzy* oraz brukselską ilustrację do *Le Livre du Roy Modus et la Royne Ratio* z 1370 r.

Zaprezentowany materiał ikonograficzny nie jest bogaty, ale wystarczający, by zobrazować i uzasadnić omawiane kwestie, pogłębione dodatkowo o wnikliwe, rzetelne studia nad literaturą tematu i z obszaru kultury dworskiej. Jednakże Autorka przyznaje, że nie poznała manuskryptów w oryginale, lecz z reprodukcji. Nie przeszkodziło to jednak w przeprowadzeniu precyzyjnych analiz miniatur, chociaż kwestie stylu oraz ich artystyczny wymiar nie zostały poruszone, ponieważ Autorka nie jest – jak pamiętamy – historykiem sztuki i podejmuje temat świadomie, pomijając rygor analizy ikonograficznej.

Ważnym materiałem źródłowym użytym przez Autorkę są wybrane teksty o sztuce łowieckiej, pochodzące z Anglii, Francji i Italii. Wśród nich należy wymienić m.in. pionierskie dzieło z zakresu łowów z ptakami drapieżnymi *De arte venandi cum avibus* (1241-1248) autorstwa cesarza Fryderyka II Hohenstauffa, znanego miłośnika tego typu polowań. Autorka cytuje również dzieła literackie: Henri de Ferrières'a *Le livre du Roy Modus et la Royene Ratio* i Gace de la Bugine *Le roman des deduis* (1377).

W rozdziale drugim Autorka prezentuje strukturę średniowiecznego społeczeństwa, jego przywileje oraz ograniczenia związane z przynależnością do określonego stanu. W tym kontekście sygnalizuje, że polowanie, będące domeną przypisaną i zarezerwowaną dla stanu szlacheckiego, nawet w jego obrębie stosowało podziały i ograniczenia, głównie w stosunku do kobiet. Ponadto szkicuje krótką historię ubioru (s. 27-31), analizuje jego wygodę oraz wpływ na swobodę poruszania się kobiet. Zauważa, że typ stroju, długość sukni, rękawa, nakrycie głowy, obuwie miały wpływ na formę uczestnictwa kobiet w polowaniach. W analizowanych miniaturach zwraca uwagę na stosowność ubioru do sceny łowów. Narzucone na co dzień zasady poruszania się (powolne, drobnymi krokami, wymuszone długimi sukniemi, źle widziane szybkie ruchy i głośne rozmowy) warunkowały postrzeganie kobiety jako istoty delikatnej, cichej, pokornej. Mimo tych ograniczeń w kolejnych rozdziałach Autorka udowadnia, że w średniowiecznych polowaniach w pełni aktywny udział brały również kobiety.

W kolejnym rozdziale zostaje to potwierdzone przez analizę fizycznego aspektu umiejętności praktycznych, przydatnych w trakcie łowów. Są to jazda konna i posługiwanie się bronią. Autorka z precyzją opisuje, objaśnia i omawia sytuacje wymagające od kobiet korzystania z koni, technikę jazdy (sposób dosiadu bokiem i w rozkroku), rodzaje uprzęży, siodeł, rasy koni, styl jazdy, np. niedopuszczalny dla kobiet galop (s. 62), a zalecany kłus lub skroc (s. 41). Stosowanie tych elementów i reguł dostrzegła w analizowanych miniaturach i tapiseriach. Ten fragment książki wydaje się nadmiernie obciążony szczegółami technicznymi i terminologią dotyczącą zasad obchodzenia się z bronią i ćwiczeń fizycznych, ponieważ Autorka z pozycji badań historyka sportu akcentuje te aspekty polowań.

Na uwagę zasługuje wyodrębnienie przez Autorkę potrójnej obecności kobiet w średniowiecznej literaturze z dziedziny myślistwa (rozd. 4), mianowicie jako personifikacji – uosobienia głosu autora w literackich wersjach np. *Le livre du Roy Modus et la Royene Ratio* Ferrières'a i – po drugie – jako autorki dzieł o sztuce polowania. Tu K. Fietze wymienia nazwisko Juliany Berners (ur. 1388), pierwszej

autorki książki o myślistwie *The Boke of St. Albans*, w epoce renesansu uznawanej za znawczynię tematu. Sto lat później jej istnienie podawano już w wątpliwość (s. 64-67). Ten wątek rzuca ciekawe spojrzenie na udział kobiet w historii myślistwa. Ponadto Autorka wysnuwa przypuszczenie, że kobiety mogły być także adresatkami wielu dzieł o tematyce myśliwskiej. Przywołuje zaprezentowane w pracy miniatury z *Taymouth Hours* (1325-1340), przedstawiające wyłącznie postaci polujących dam, co dla Fietze staje się przesłanką, by uznać je za dzieła skierowane do kobiety, przypuszczalnie do Joanny ze Szkocji.

W rozdziale piątym i szóstym Autorka wykazała wnikliwe opanowanie terminologii łowieckiej oraz zaprezentowała solidne analizy materiału ikonograficznego, związanego ze scenami myśliwskimi. Warstwa teoretyczna badań K. Fietze dotyczy różnorodnych typów polowań w średniowieczu, ich historii, technik, zasad. Łowy z ptakami (rozd. 5. *Beizjagd*), sokołami, jako przypisane kobietom, zajmują w pracy szczególne miejsce. Precyzyjnie opisując sposoby polowania z ptakami, akcentuje sportowy walor tego typu łowów, wymagających odpowiedniego przygotowania, ćwiczeń, tresury ptaków. Stale akcentuje fizyczny aspekt polowań, będących okazją do współzawodnictwa, popisania się umiejętnościami i sprawnością. W tej formie łowów Autorka dostrzega okazję do zaprezentowania przynależności stanowej; przypomina, że była ona przywilejem zarezerwowanym dla warstw szlacheckich i arystokratycznych. W ten sposób manifestowano swą władzę nad określonym terenem i prawo do zabijania zwierząt. W scenach polowań z ptakami widzi również elementy symboliki miłosnej (ilustracje z *Taymouth Hours*). W tym punkcie dotyka jeszcze jednego istotnego aspektu polowań z udziałem kobiet, mianowicie przyjemności, jaką czerpały obie strony mieszanego towarzystwa podczas spotkań na łonie natury. W opisie tego typu łowów wyróżnia „kobiece” gatunki ptaków. Wykazuje się skrupulatnością opisów, znajomością przedmiotu, o czym świadczy użyta terminologia, wymienione typy łowów (z sokołem na „wysoki i niski lot”), a nawet techniki uśmiercania zwierząt i rodzaje wykorzystywanej broni.

W rozdziale szóstym omawia udział kobiet w polowaniach krwawych – z nagonką (*Hetzjagd*) na dużą i drobną zwierzynę (jelenie, dziki, króliki). Wykazuje się fachowością w wyjaśnieniach z zakresu techniki polowań (*par force*, z łukiem, z siecią, wymienia różne formy nagonki – *par force*, za pomocą psów i naganiaczy) oraz akcentuje aspekt fizycznej aktywności.

Na uznanie zasługuje spostrzegawczość i wnikliwość Autorki w analizowaniu ikonografii, ukazującej rolę kobiet jako wytrawnych sokolniczek, zaznajomionych z rzemiosłem wypuszczania (il. 2 *Queen Mary's Psalter*, 1300 r.) i przywoływania ptaków. Tu rozpoznaje ruch przedramienia, jaki wykonują w tych scenach. Zważając na autentyczność scen, poddała analizie niemal każdy detal, sposób siedzenia na koniu, rodzaj używanego siodła, sposób trzymania ręki w scenach wypuszczania sokoła.

Jednym z ciekawszych fragmentów pracy jest część, w której Autorka rzuca niezwykle interesujące światło na postrzeganie polowania jako zamiłowania kobiet, dostarczającego przyjemności oraz będącego formą sportu, jeśli nawet jest on ryzykowny i niebezpieczny. Na dowód tego przytacza fakty z biografii znanych kobiet (s. 95-98): Anny Beaujeu (1461-1522), Katarzyny Medici (1519-1589), Anny Boleyn – zapalanej łuczniczki, Elżbiety I, Izabeli Kastylijskiej, posiadającej własną

sforę psów. K. Fietze odkrywa pasję, z jaką oddawały się polowaniom, i to nie wyłącznie w jego „łagodnej” formie łowów z ptakami, ale krwawym, z nagonką *par force* na jelenie, niedźwiedzie, wilki, a także bardzo niebezpiecznym na dziki, na które z upodobaniem wyprawiała się Anna de Beaujeu. Autorka opisuje łowy na drobną zwierzynę, ptactwo wodne, na zwierzynę płową polowania z siecią, łukiem. Zauważa, że tego rodzaju rozrywkę kobiety praktykowały stosunkowo późno, dopiero w dojrzałym średniowieczu i renesansie. Do początku XVI w. za najodpowiedniejsze dla kobiet uważano polowania z ptakami (s. 62).

K. Fietze dostrzega znaczenie polowań w życiu znanych rodów królewskich i książęcych. Uprawiały je kobiety z pokolenia na pokolenie (s. 95-98). Tu wskazuje na historię Marii Burgundzkiej (1457-1482) i jej córki Małgorzaty (1480-1530). Ponadto prezentuje wiele ciekawostek związanych z rozwojem dziedzin towarzyszących łowom, m.in. niewątpliwy wkład kobiet w technikę związaną z jeździectwem, pisząc o Annie z Czech (zm. 1394) i Katarzynie Medici, które przyczyniły się do zmodernizowania damskich siodeł.

Zaznaczony na wstępie przez Autorkę cel prześledzenia kobiecej wolności, mobilności nie tylko obyczajowej, tj. praw do udziału w polowaniu, ale i samego charakteru tej aktywności – fizycznej swobody ruchów, znajomości technik łowieckich, został zrealizowany. Fietze uwrażliwiła czytelnika na problem rzeczywistego stanu wolności i aktywności kobiet na przełomie średniowiecza i renesansu, dokumentując to miniaturami ze scenami polowań. Natomiast przytoczone średniowieczne źródła literackie odkrywają złożoną obecność kobiet jako adresatek, autorek oraz personifikacji wyjaśniających ważne zagadnienia z tej dziedziny.

Prezentacja nielicznych źródeł ikonograficznych i literackich jest świadomym wyborem Autorki, dzięki któremu książka nie traci na klarowności i trafności przekazu. Drobiazgowość opisu zagadnień technicznych, choć słuszna, rodzi poczucie pewnego przesytu, którego być może udało się uniknąć, zmieniając proporcje tych fragmentów. Jednak niewątpliwie słusznej ich funkcji dydaktycznej, jaką stanowią dla czytelnika, nie można kwestionować.

Osiągnięciem Kathariny Fietze jest odkrycie, że w średniowieczu polowanie było dla kobiet przyjemnością, swego rodzaju hobby, a także sferą, która pozwalała im na większą niż zwykle swobodę.

Strona edytorska – opis i jakość ilustracji, indeks osób i miejsc oraz indeks rzeczowy, klarowny układ kompozycyjny – podnosi wartość tej cennej książki.

*Małgorzata Żak*